

Sygn. akt III Ca 846/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Krystyna Hadryś

Sędzia SO Andrzej Dyrda (spr.)

Sędzia SR (del.) Maryla Majewska - Lewandowska

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2014 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. W. (1)

przeciwko A. W. (2)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 4 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 291/13

oddala apelację.

SSR(del.) Maryla Majewska - Lewandowska SSO Krystyna Hadryś SSO Andrzej Dyrda

UZASADNIENIE

Powódka A. W. (1) wniosła o nakazanie pozwanemu A. W. (2) złożenia oświadczeni woli, którego treścią jest przeniesienie własności zabudowanej nieruchomości położonej w W. Śl. przy ul. (...), opisanej w KW (...) SR w Wodzisławiu Śl. W uzasadnieniu podniosła, że w § 4 umowy darowizny z dnia 4.07.2007r. rep. A nr 42219/2007 pozwany zapewnił, że może bezpłatnie dożywotnio mieszkać w budynku j. w. i że będzie sprawował opiekę nad matką w czasie choroby w ramach obowiązku wynikającego z kriop. Powódka wielokrotnie zwracała się do pozwanego o przeprowadzenie remontu domu, który jest w bardzo złym stanie, wręcz nienadającym się do zamieszkania, także do opłacania za nią opału, prądu itp. Pismem z dnia 17.07.2009r. pozwany wezwany został do wykonania zobowiązania wynikającego z umowy darowizny. Nadto, przed sądem toczy się postępowanie o groźby karalne kierowane przez pozwanego pod adresem powódki. W okresie zimowym pozwany utrudniał odśnieżanie drogi przy budynku, w którym mieszka powódka, zabraniając służbom komunalnych wjeżdżania na „jego posesję”.

Pozwany A. W. (2) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów procesu. Podniósł, że sprawa odwołania darowizny została oddalona w sprawie I C 36/09. Pozwany potwierdził, że strony nie utrzymują ze sobą kontaktu, jednak wyłączną winę za zaistniałą sytuację ponosi powódka. Powódka pod pretekstem wyjazdu za granicę uzyskała klucze do budynku i od tego czasu pozwany nie ma wstępu do budynku. Pozwany chciał wykonać remont mieszkania powódki, czego ta kategorycznie zabroniła. Podniósł także, że wszelkie próby kontaktu telefonicznego

nie przyniosły rezultatu. Postępowanie karne wszczęte na skutek zawiadomienia powódki w sprawie gróźb karalnych zakończyło się wydaniem wyroku uniewinniającego pozwanego od zarzucanego u czynu w pierwszej instancji.

Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim wyrokiem z dnia 4 grudnia 2013r. oddalił powództwo A. W. (1) przeciwko A. W. (2) o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli.

Orzeczenie to poprzedził ustaleniem, że na podstawie umowy z dnia 4.07.2007r. rep. A nr 4219/2007 sporządzonej przed notariuszem T. K. powódka darowała pozwanemu prawo własności nieruchomości położonej w W. Śl. Przy ul. (...) KW (...) o łącznej powierzchni 0.21.02 ha. Nieruchomość zabudowana była i jest budynkiem mieszkalnym z dachem płaskim dwuspadowym, krytym papą, wybudowanym przez I wojną światową, przebudowywanym w 1912r. i 1980r. w dacie darowizny wymagającym generalnego remontu, a to wymiany konstrukcji dachu, stolarki okiennie - drzwiowej, podłóg, wymiany instalacji wodnej, CO, częściowo elektrycznej, osuszenia, ocieplenia i elewacji. Pozwany zapewnił, że powódka może bezpłatnie mieszkać w budynku położonym na tej nieruchomości i że będzie nad powódką sprawował opiekę w czasie choroby w ramach obowiązku wynikającego w k.r.o.

Obecnie budynek, w którym zamieszkuje powódka jest w bardzo złym stanie technicznym, to jest niemal identycznym jak w dacie zawarcia umowy z 4.0.2007r. Mieszkalną częścią jest parter budynku. We wszystkich pomieszczeniach ściany są zwilgocone, a nawet zagrzybione, panele sufitowe w holu są częściowo oderwane, liczne są pęknięcia na sufitach i ścianach we wszystkich pomieszczeniach, w miejscach, gdzie ściany pokryto tapetą, tapeta częściowo odpadła z uwagi na zawilgocenie. W całym budynku jest wyczuwalny silny zapach pleśni. Powódka zajmuje 1 pokój po lewej stronie od wejścia do budynku oraz wnękę. Ostatni remont budynku prowadzono w roku 1980. Na zewnątrz podbitka dachowa jest niezabezpieczona (brak impregnacji). Wejście do piwnicy znajduje się od strony drogi dojazdowej raz od strony wnętrza domu; w piwnicach także zawilgocenie i pleśń. W rogu domu na zewnątrz znajduje się zbiornik na wodę; odpływ wykonano z PCV, zbiornik znajduje się wyżej niż odpływ.

Pomiędzy stronami od dłuższego czasu istnieje konflikt. Powódka zamieszkuje w w/w budynku, a pozwany w swym mieszkaniu w J.. Do roku 2000 w budynku powódką zamieszkiwała siostra pozwanego a córka powódki – M. C. przed okres 15 lat. Z powodu niezadowolenia powódki zmuszona została do opuszczenia budynku. Po pewnym czasie na skutek kolejnych pretensji powódki o to, że mieszka sama, M. C. ponownie zamieszkała w budynku. Powódce ten fakt przeszkadzał, dlatego córka jej ponownie wyprowadziła się.

Pozwany stale wyraża wolę zajmowania się budynkiem, co skutecznie uniemożliwia mu powódka, która jeszcze w roku 2008 poinformowała pozwanego, że wyjeżdża do Niemiec i klucze jego przekazała sąsiadce, po czym nie wyjechała, a klucze odebrała i nie zwróciła ich pozwanemu, twierdząc, że jemu klucze nie są potrzebne. Drugie klucze przekazała córce M. C.. Pozwany posiada jedynie klucze do kłódki założone na drzwiach garażu, do którego wejście znajduje się od zewnątrz. W pomieszczeniu tym pozwany przechowuje swe narzędzia i powódka nie ma wstępu. Przed pozbawieniem pozwanego kluczy do domu, ten stale zajmował się budynkiem: wykonywał wszelkie naprawy, zamierzał przeprowadzić remont. Na jego wykonanie kategorycznie nie zgodziła się powódka, mimo że pozwany deklarował chęć tak przeprowadzenia remontu jak i pokrycia wszelkich kosztów z tego tytułu. Pozwany zamierzał także przeprowadzić się wraz z żoną do budynku, lecz z uwagi na stanowisko powódki (sprzeciw i brak zgody na remont) do nadal zamieszkuje w mieszkaniu na osiedli w J.. Nigdy nie wykazywał w stosunku do matki niewdzięczności, w szczególności nie wykazywał niewdzięczności rażącej. Przeciwnie, zajmował się darowaną nieruchomością nawet przed datą darowizny, utrzymywał ją i do nadal utrzymuje w zakresie podstawowym. Powódka opłaca jedynie własne koszty w tym media i opał, który sama wykorzystuje w celu ogrzewania budynku. Powódka, darując nieruchomość pozwanemu oświadczyła, że daje mu ją, gdyż chce mu wszystko wynagrodzić, a jak twierdziła, inne dzieci jej (rodzeństwo pozwanego) „go okradły”. Pozwany pierwotnie nie chciał nabyć w/w nieruchomości. Powódka jednak nalegała. Po przeniesieniu własności na rzecz pozwanego powódka, która w nieruchomości nadal mieszka, zabraniała i nadal zabrania pozwanemu wstępu do budynku, jak i na teren nieruchomości. Pozwany od 5 lat nie był w swoim budynku, dopiero w toku oględzin nieruchomości przeprowadzonych w sprawie. W roku 2008 we wrześniu, gdy pozwany przyjechał z rodziną, aby na działce spędzić czas, powódka wyrzuciła wszystkich. Chciała nieruchomość zajmować sama.

Powódka jest osobą wysoce konfliktową; z pozostałym dziećmi zamieszkałymi w Niemczech utrzymuje sporadycznie kontakt telefoniczny. W czasie, gdy była z nimi skłócona, polepszeniu ulegały jej stosunki z pozwanym i na odwrót. Powódka cały czas nieruchomości traktuje jak własną. Pozwany nadal wyraża wole opieki nad powódką w zakresie wynikającym z kriop. Powódka obecnie takiej opieki nie wymaga także w zakresie materialnym; utrzymuje się z emerytury ok. 1.400 zł – 1.600 zł. W czasie, gdy powódka była chora, nie zawiadomiła o tym pozwanego. Powódka chętnie zwraca się o pomoc do sąsiadów, skarżąc się sąsiadom, że ze strony pozwanego nie otrzymuje żadnego wsparcia. Powódka nie potrzebuje pomocy ze strony dzieci w tym i pozwanego; po tym jak powódka pokłóciła się z pozwanym i zabrała klucze do domu pozwany sam – z uwagi na stanowisko powódki – pomocy nie oferował, uznając, że ona od niego i tak żadnej pomocy nie przyjmie, oczekiwał ewentualnego odzewu ze strony powódki. Powódka nie wpuszcza pozwanego do domu. Pozwany podjeżdżał często pod budynek oglądając go, lecz do środka wstępu nie posiadał. W 2011r. pozwany udał się do budynku wraz z M. C., zamierzając dokonać naprawy rynien oraz porozmawiać z powódką. Pozwany pomimo, że z powódką nie zdążył porozmawiać (rozmawiała wyłącznie z M. C.), został oskarżony o groźby karalne kierowane pod adresem powódki. Pozwany – pomijając niemożność wstępu do domu z uwagi na brak kluczy - obawia się wykonywać jakiegokolwiek czynności wokół budynku, gdyż obawia się reakcji powódki .

W dniu 2.06.2012r. powódka sporządziła oświadczenie o odwołaniu darowizny z powodu rażącej niewdzięczności polegającej na groźeniu jej, zakazywaniu odśnieżania posesji, wymianie kłódek, rażącym lekceważeniu obowiązku opieki i starania nad charą matką i braku jakiegokolwiek troski o nią.

Wyrokiem z dnia 4.06.2009r. sygn. akt I C 36/09 Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim oddalił powództwo A. W. (1) przeciwko A. W. (2) sprawie o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli z powodu odwołania darowizny. Stwierdzono, że ze strony pozwanego nie wystąpiły w stosunku do powódki zachowania noszące znamię rażącej niewdzięczności.

Wyrokiem z dnia 7.05.2010r. sygn. Akt I C 105/10 Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim oddalił powództwo A. W. (1) przeciwko A. W. (2) sprawie o nakazanie wykonania umowy darowizny.

Wyrokiem z dnia 13.03.2013r. sygn. akt II K 814/11 Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim uniewinnił oskarżonego A. W. (2) od czynów stanowiących groźby karalne, a polegających na tym, że w dniu 13.05.2011r. groził popełnieniem przestępstwa uszkodzenia drzwi wejściowych do budynku mieszkalnego na szkodę A. W. (1), nadto na tym, że w roku 2008 groził popełnieniem przestępstwa zburzenia domu na szkodę A. W. (1). Wyrok ten Sąd Okręgowy w Gliwicach utrzymał w mocy.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z przepisem art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Sąd zwrócił uwagę, że możliwość wytoczenia powództwa o powrotne przeniesienie własności darowanej nieruchomości uzależnione jest od zachowania tak terminu, jak i formy odwołania prawem przewidzianych, co zgodnie z art. 900 k.c., następuje przez oświadczenie złożone obdarowanemu na piśmie. Nadto Sąd zwrócił uwagę, że darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego.

Mając na względzie powyższe, Sąd Rejonowy wskazał, że powódka złożyła oświadczenie o odwołaniu darowizny 27.06.2012r. Z powództwem wystąpiła w dniu 3.07.2012r. Jednocześnie z twierdzeń pozwu wynika, że zachowania pozwanego noszące znamię rażącej niewdzięczności występują w stosunku do powódki stale.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że jedyną przesłanką odwołania darowizny już wykonanej jest rażąca niewdzięczność obdarowanego, która musi wystąpić po zawarciu umowy darowizny. Uwzględniając całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd ten uznał, iż nie zaszyły w sprawie wystarczające przesłanki, które uzasadniałyby odwołanie darowizny, gdyż powódka nie wykazała okoliczności, które uzasadniałyby skuteczność odwołania wykonanej na rzecz pozwanego darowizny. Sąd Rejonowy stwierdził, że nie może o tym świadczyć stan budynku, w którym powódka zamieszkuje, gdyż w stanie takim jak obecnie budynek znajduje się od dawna (nie tylko od daty

darowizny), natomiast ostatni jego remont miał miejsce w roku 1980. Sąd zwrócił także uwagę, że pozwany wyrażał wolę wykonania remontu budynku po nabyciu własności nieruchomości, na co jednak kategorycznie nie zezwalała powódka, mimo deklaracji ze strony pozwanego, że pokryje w całości koszty tego remontu. Sąd zwrócił także uwagę, że powódka pomimo że budynek darowała, od samego początku nie akceptowała wewnętrznie faktu przeniesienia własności nieruchomości na pozwanego i w dalszy ciągu rości sobie do niej uprawnienia właścicielskie. Sąd wskazał, że pozwany w roku 2011 zamierzał dokonać naprawy rynien od zewnątrz budynku, po przyjeździe jednak na teren posesji wraz z siostrą M. C. został posądzony przez powódkę o groźbę karalną popełnienie przestępstwa uszkodzenia mienia. Od zarzutu tego pozwany został jednak uniewinniony prawomocnym wyrokiem sądu.

Sąd zwrócił również uwagę, że z zastrzeżenia zawartego w umowie, że powódka może bezpłatnie mieszkać wcale nie wynika, że nie jest obowiązana do uiszczania opłat związanych z kosztami swego utrzymania w tym opłat za wodę czy opał. Sąd stwierdził, że osoba, która budynek zamieszkuje zobowiązana jest do pokrywania niezbędnych kosztów związanych ze swym zamieszkiwaniem, natomiast zapis odnoszący się do zapewnienia sprawowania opieki nad powódką przez pozwanego w czasie choroby w ramach obowiązku wynikającego z k.r.o., nie czyni pozwanego dłużnikiem względem powódki. Sąd wskazał, że strony nie zawarły umowy dożywocia ani też nie została ustanowiona na rzecz powódki służebność osobista. Powódka nie wykazała, by stała obecność pozwanego w nieruchomości w celu opieki nad powódką była niezbędna. Powódka nie chciała wręcz, by pozwany do nieruchomości przyjeżdżał i unikała kontaktu z nim. Pozwany dlatego kontakt tego zaprzestał.

Uznając zatem, że powódka nie wykazała, że po stronie pozwanego zaistniały zachowania o cechach rażącej niewdzięczności, uzasadniające odwołanie wykonanej darowizny, powództwo zostało oddalone.

Apelację od tego orzeczenia wniosła powódka zarzucając naruszenie prawa materialnego, a to art. 898 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że dla oceny rażącej niewdzięczności: a) nie ma znaczenie zachowanie pozwanego polegające na działaniach podejmowanych celem uniemożliwienia odśnieżenia drogi dojazdowej do miejsca zamieszkania powódki, b) istotna jest treść umowy darowizny, c) nie jest istotne, że pozwany nie przejmuje się tym, że powódka zamieszkuje w warunkach bezpośrednio zagrażających jej zdrowiu. Nadto zarzuciła mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 207 § 6 k.p.c. poprzez dopuszczenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadka M. C., mimo, że dowód ten był spóźniony, a także naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez dowolną oraz niepełną ocenę zebranego materiału dowodowego, a polegającą na: a) bezzasadnym uznaniu za nieistotne zeznań świadków strony powodowej, b) braku uzasadnienia stanowiska w zakresie oceny dowodu z przesłuchania stron i zeznań świadka M. C. oraz c) pominięciu znacznej części materiału dowodowego z akt sprawy prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim o sygn. akt II K 814/11.

Na tych podstawach wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów sądowych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd pierwszej instancji prawidłowo zakwalifikował roszczenia powódki przyjmując podstawę prawną swego rozstrzygnięcia przywołane przepisy prawne, a następnie ustalił wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Poczynione ustalenia dotyczące okoliczności faktycznych mają podstawę w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, który w zakresie dokonanych ustaleń jest logiczny i wzajemnie spójny, natomiast informacje zawarte w poszczególnych źródłach dowodowych nawzajem się uzupełniają i potwierdzają, przez co są w pełni wiarygodne. Ustalenia te Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Przewidziane w art. 233 k.p.c., ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymogami prawa procesowego, doświadczeniem życiowym oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 sierpnia 2012r. III AUa 620/12). Stawiając zatem zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Z tych względów za niewystarczające

należy uznać przekonanie strony o innej niż przyjęta przez Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez Sąd (Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 1 marca 2012r. I ACa 111/12; z dnia 3 lutego 2012r., I ACa 1407/11). Jeżeli zatem Sąd, ze zgromadzonego materiału dowodowego, wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, co ma miejsce w niniejszej sprawie, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (tak: Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 8 lutego 2012r. (I ACa 1404/11), z dnia 14 marca 2012r. (I ACa 160/12), z dnia 29 lutego 2012r. (I ACa 99/12); a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 maja 2012r. VI ACa 31/12).

Nie można również pominąć, iż same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012r., I UK 347/11).

Powódka tymczasem w apelacji nie wskazuje uchybienia przez Sąd I instancji regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów, a jedynie wskazuje, że ze zgromadzonego materiału dowodowego, nieprawidłowe było uznanie, że powódka nie wykazała przesłanek do uwzględnienia jej roszczenia, jak również kwestionując, dobór materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy. Niemniej jednak, selekcja ta, została dokonana w sposób zgodny zarówno z art. 227 k.p.c., jak również art. 233 k.p.c., natomiast kwestionowanie ich przez powódkę podyktowane jest wyłącznie niekorzystnym orzeczeniem Sądu Rejonowego. Powódka pomija bowiem, że kwestionowane przez nią zeznania świadka, zasadnie zostały uznane przez Sąd Rejonowy za wiarygodne, gdyż była wyłącznym świadkiem okoliczności na które złożyła zeznania, natomiast zeznań „świadków zaferowanych przez powódkę” opierały się na podstawie relacji przekazanej im przez stronę powodową.

Odnosząc się natomiast do podstawy jej roszczenia, należy wskazać, że w świetle najnowszego orzecznictwa Sądu Najwyższego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 r., IV CSK 113/11) jako przykłady czynów świadczących o rażącej niewdzięczności obdarowanego zostały wskazane: odmówienie pomocy w chorobie, odmowa pomocy osobom starszym, rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy, pobicia czy ciężkie znieważenia. Na obowiązek takiej opieki, Sąd Najwyższy zwrócił również uwagę w znacznie wcześniejszym judykacie, wyroku z dnia 13 października 2005r. (I CK 112/05). W orzeczeniu tym wskazał, iż wprawdzie do essentialia negotii umowy darowizny nie należy obowiązek sprawowania opieki nad darczyńcą przez obdarowanego, to jednak umowa darowizny rodzi po stronie obdarowanego moralny obowiązek wdzięczności, który nabiera szczególnej wymowy, gdy do zawarcia umowy dochodzi między osobami najbliższymi, których powinność świadczenia pomocy i opieki wynika już z łączących strony umowy stosunków rodzinnych.

Wskazane powyżej okoliczności nie zostały wykazane w niniejszym postępowaniu. Z ustalonego stanu faktycznego jednoznacznie wynika, że powódka prowadzi aktywny, jak na swój wiek, tryb życia. Zatem nie zachodzi konieczność, do której w § 4 umowy darowizny został zobowiązany pozwany, zapewnienia [przez pozwanego] sprawowania opieki nad powódką przez pozwanego w czasie choroby w ramach obowiązku wynikającego z k.r.o. Również w ustalonym stanie faktycznym nie powstał taki obowiązek o charakterze moralnym.

Nadto nie można pominąć, że powódka swoimi działaniami, a więc pozbawieniem kluczy jak również dostępu pozwanego do swojej własności, prowadzi do eskalacji konfliktu między stronami, z którego w niniejszym postępowaniu, pragnie wyciągnąć pozytywne (subiektywnie) skutki prawne.

Z tych względów zasadne było uznanie przez Sąd Rejonowy, że powód nie wykazał skutecznie przesłanki odwołania darowizny z art. 898 § 1 k.c.

Z tych względów, Sąd Okręgowy po myśli art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

SSR (del.) Maryla Majewska – Lewandowska SSO Krystyna Hadryś SSO Andrzej Dyrda